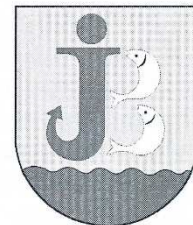
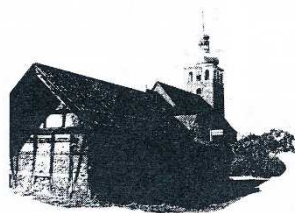


Jastarnickie Nowiny



Tradycja licząca 300 lat!

W niedzielę 6 września została odprawiona msza święta przy kapliczce św. Rozalii, w której uczestniczyło ponad 400 osób.

Msza w tym miejscu odbywa się nieprzypadkowo, aby poszukać jej początków, trzeba cofnąć się aż 300 lat. Wtedy to w latach 1709–1711 na całym Pomorzu szalała epidemia dżumy. W tych ciężkich czasach pojawił się w Borze (wschodniej części obecnej Jastarni) katolicki ksiądz, niosący pociechę przerażonym ludziom. Za jego poradą oddali się w opiekę świętej Rozalii – patronki od wszelkich zarazy i niedługo potem epi-

demia wygasła. W miejscu w którym ów ksiądz spowiadał ludzi, wdzięczni mieszkańcy ustawili figurę świętej, zaś w 1883 roku wybudowali kapliczkę ku jej czci.

Od kilku lat w sezonie letnim odbywają się tu w każdą niedzielę msze święte i właśnie msza święta ku czci św. Rozalii jest też ostatnią mszą odprawianą w tym miejscu w danym roku, do końca czerwca następne odbywać się będą tylko w kościele.



Msze święte przy kapliczce św. Rozalii są także wspomnieniem czasów wielkiej zarazy

Balangują i promują Jastarnię

Wszystko zaczęło się w dniu 8-go sierpnia 2004, kiedy Burmistrz Gminy Jastarnia Tyberiusz Narkowicz wręczył Krzysztofowi Pasierbiewiczowi, krakowskiemu naukowcowi, pisarzowi i tłumaczowi, okolicznościowy medal pamiątkowy za jego kilkudziesięcioletni, wakacyjny pobyt na terenie gminy.



Krzysztof Pasierbiewicz z Ewą Wiśniewską podczas promocji

W rewanżu za to szczytne wyróżnienie, Krzysztof Pasierbiewicz opracował piękny album o Jastarni, który opublikował w formie książkowej pod znamennym tytułem: *Epopcja Helskiej Balangi – GRUPA*. To ekskluzywne, bibliofilskie wydanie, w którym autor podjął próbę odmalowania piórem i starą fotografią niepowtarzalnego klimatu kurortów helskich, zostało nagrodzone kwalifikacją do ścisłego finału „Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Książki”, a tę unikatową książkę eksponowano na wystawach organizowanych w wielu miastach Europy i obu Ameryk. W tym baśniowym albumie autor opisał swoisty towarzyski fenomen, stworzony przez przyjeżdżającą

do Jastarni od wielu dekad legendarną „GRUPĘ” charyzmatycznych postaci, kształtujących na Półwyspie Helskim zupełnie nową szkołę wytwornej rozrywki elit ekskluzywnego kurortu. *Epopcja Helskiej Balangi* to jak pisze recenzent: „wzruszający opis grupy dozgonnych przyjaciół złączonych ponadczasową miłością do Jastarni, morza, słońca, piaszczystych plaż, nade wszystko jednak pragnieniem wolności, spontanicznej zabawy i beztroskiego spędzania czasu na przekór szarzyźnie, sztamie i bylejakości”.

Jak zdradził nam autor, głównym powodem napisania książki była chęć darowania jego córce Julce drukowanego zapisu opowiadającego o tym, iż mimo upływu czasu

są w ludzkim życiu wartości na przemijanie odporne. Nie mniej ważna była też próba zatrzymania w czasie, wszechobecnego kiedyś na Półwyspie Helskim, klimatu kultowej balangi lat sześćdziesiątych. Owego, cytuję za autorem: „kuriozalnego stanu cudownej i całkowicie bezkamej beztroski ludzi szczęśliwych chwilą, pachnących słońcem i morską bryzą, nie mających nic do stracenia szczęśliwców, nie bojących się jutra”.

Promocja książki odbyła się dnia siódmego sierpnia 2006 roku, a jakże by inaczej, w Jastarni. Na pięknych tarasach widokowych hotelu SPA „Dom Zdrojowy” gwiazda polskich scen Ewa Wiśniewska przeczytała wybrane fragmenty książki, a wśród licznie zebranej widowni znalazły się, między innymi, takie nazwiska jak: Grażyna Szapołowska, Magdalena Zawadzka, Joanna Szczepkowska, Gustaw Holoubek, Zbigniew Zapasiewicz, Janusz Gajos, Jan Englert, czy Janusz Głowacki.

Sukces promocji sprawił, że jej kolejne rocznice, celebrowane zawsze w pierwszym tygodniu sierpnia pod nazwą „Dorocznych Spotkań z Helską Balangą w Domu Zdrojowym w Jastarni” weszły na stałe do kalendarza wydarzeń kulturalnych na Półwyspie Helskim, grupując każdego roku największe znakomitości polskich salonów artystycznych i naukowych.

Co roku Krzysztof Pasierbiewicz, we współpracy z dyrekcją hotelu „Dom Zdrojowy”, opracowuje program tych sponsorowanych przez hotel imprez kulturalnych,

o niepowtarzalnym charakterze, przypominającym przysłowiowe „przedwojenne rauty”.

Konferansjerkę tych spotkań prowadzi każdego lata znany z finezycznego dowcipu i maestrii mówionego słowa nestor GRUPY helskiej Jan Dunin Mieczyski.

Stworzoną przez Krzysztofa Pasierbiewicza *Basnią o Helskiej Balandze* zachwycił się również profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Woleński, nasz drugi po Leszku Kołakowskim najlepiej rozpoznawalny na Zachodzie filozof. Każdego roku, na jastarniane „Spotkania z Helską Balandą”, Krzysztof Pasierbiewicz zaprasza pana profesora, który w ramach stałego cyklu dorocznych wykładów nt. „Filozofia Balangi”, rozwija ten wdzięczny temat w sposób nie-

zwykle wnikliwy i nad wyraz dowcipny, a wykłady te są publikowane w najbardziej uznanych żurnalach uniwersyteckich.

W zeszłym roku Krzysztof Pasierbiewicz promował w Jastarni swoją drugą książkę pt. *Podaj Hasło!* Ta zabawna książka zwróciła uwagę znanych satyryków warszawskich, którzy przy tej okazji zainteresowali się jastarnianymi „Spotkaniami z Helską Balandą”. Wynikiem było przyznanie w tym roku przez warszawskiego satyryka Szczepana Sadurskiego „Certyfikatów Przyjaciela Partii Dobrego Humoru” Gminie Jastarnia, za wielopokoleniową gościnę na Półwyspie Helskim legendarnej GRUPY oraz hotelowi SPA „Dom Zdrojowy” w Jastarni, za sponsoring i wspianiałą oprawę „Dorocznych Spotkań z Helską Balandą”.

Wielkimi orędownikami jastarnianych „Spotkań z Helską Balandą” byli Gustaw Holoubek i Zbigniew Zapasiewicz. Gdy odszedł Zbigniew Zapasiewicz, rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie profesor Ryszard Tadeusiewicz napisał do Krzysztofa Pasierbiewicza następujące słowa: „*Śpieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą...* Ten apel dotyczy nie tylko tego, by kochać ludzi, ale także tego, by utrwać o nich pamięć. Dlatego pana dzieło jest tak ważne i potrzebne, mimo lekkiej formy. Naprawdę, ma Pan wielką zasługę dla kultury polskiej i ja osobiście jestem Panu za to wdzięczny!”.

Czyż może być piękniejsza pochwała dla Jastarni?

Zjechali się juratnicy

W niedzielę 16 sierpnia w Juracie odbyła się bardzo sympatyczna impreza. Był nią II Międzynarodowy Zjazd Juratników.

Jedynym kryterium uczestnictwa w zjeździe był fakt jakichkolwiek związków z Juratą. Uczestnicy zjazdu mogli mieszkać lub uczyć się tam przez całe życie lub tylko

przez jakiś czas. Właśnie spotkania z tymi ostatnimi, którzy w swoim życiu tylko „zahaczyli” o Juratę i nie przyjeżdżali tu od kilkudziesięciu lat, były najciekawsze, gdyż trudno było po tylu latach ich rozpoznać. Ogółem w zjeździe wzięło udział 60 osób, niektóre z nich specjalnie przyjechały z zagranicy, stąd zjazd międzynarodowy. Ksiądz proboszcz odprawił mszę świętą w intencji wszystkich pokoleń juratników, burmistrz dokonał odsłonięcia ławeczki z napisem „Dzieci Juraty”, później już wszyscy cieszyli się swoją obecnością i wspominali, wspominali, wspominali.



Zdjęcie zbiorowe wszystkich uczestników zjazdu

Oplaty dla STOART-u?

Wczasie sezonu letniego część z Państwa otrzymała wezwania do zawarcia umowy ze STOART-em i wpłacenia opłaty za umożliwianie swoim czasowiczom oglądania programów telewizyjnych. Radcy prawni zatrudnieni w Urzędzie Miasta Jastarni opracowali odpowiedź na takie wezwanie, którą zamieszczamy poniżej.

„W odpowiedzi na wezwanie do zawarcia umowy wskazuję, że pokoje, które wynajmuję turystom w moim prywatnym domu nie są miejscami ogólnie dostępnymi, w związku z czym umieszczenie tam odbiorników radiowych czy telewizyjnych celu umożliwienia gościom oglądania programów telewizyjnych i słuchania radia nie ma charakteru odtworzenia publicznego.

Wskazać należy, że istnieją pewne obszary prywatności, które można wyodrębnić, takie jak prywatne mieszkanie i choćby wynajęty pokój, który ma danemu gościowi to mieszkanie czasowo zastąpić. Funkcje, jakie ma spełnić taki pokój, stanowią wprost zaprzeczenie miejsca o charakterze publicznym, albowiem jest ono miejscem dla osoby, która go wynajmuje, intymnym i prywatnym.

Wskazując na powyższe przesłanki Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 października 2004 r., sygn. VI A Ca 62/04 orzekł:

„Pokój hotelowy nie jest miejscem

publicznym i umieszczenie telewizorów w pokoju celem umożliwienia gościom hotelowym oglądania programów telewizyjnych nie ma charakteru odtworzenia publicznego w rozumieniu pola eksploatacji, którym zarządza powód”.

W związku z powyższym nie można uznać, że pokoje, które wynajmuję turystom, podobnie jak pokoje hotelowe, są miejscami publicznymi.

Ponadto, nawet gdyby ewentualnie uznać, że pokoje są miejscami ogólnie dostępnymi, to na mocy art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, korzystam z ustawowej licencji zezwalającej mi na odbieranie nadawanych za pomocą urządzeń radiowych lub telewizyjnych utworów, choćby urządzenia te były umieszczone w miejscu ogólnie dostępnym, jeżeli nie łączy się z tym osiąganie korzyści majątkowych.

Wskazać bowiem należy, że nie osiągam żadnych korzyści majątkowych, z uwagi na umiesz-

czone w pokojach odbiorniki radiowe czy telewizyjne, a jest to raczej koszt. Ponoszę bowiem koszt związany z założeniem i konserwacją instalacji antenowej. Odbiorniki RTV zużywają również prąd, za który muszę zapłacić, ponadto za odbiorniki płać abonament.

Brak jest więc związku pomiędzy prowadzoną przeze mnie działalnością gospodarczą a odbieraniem utworów nadawanych w programach radiowych oraz telewizyjnych w prywatnych pokojach i możliwością osiągania z tego tytułu jakichkolwiek korzyści majątkowych. Korzystanie z tych odbiorników przez klientów, nie ma bowiem żadnego wpływu na dochody z mojej działalności. Nie wpływa też na standard pokoju, jak się to ma w odniesieniu do hoteli, gdzie posiadanie odbiorników RTV w pokojach, podwyższa standard hotelu i wpływa bezpośrednio na uzyskanie wyższej kategorii gwiazdkowej.

W związku z powyższym uważam, że Państwa wezwanie jest bezpodstawne. Proszę o zaprzestanie nagabywania mnie bezzasadnymi żądaniem zawarcia umowy. W przeciwnej sytuacji będę bowiem zmuszony/a powiadomić o Państwa działaniach Prokuraturę”.

Jubileusze, jubileusze

Wostatnim czasie w naszej gminie 3 osoby obchodziły piękne jubileusze.



Pani Kornelia Męczykowska urodzona 16 IX 1918 roku w Wielu ukończyła 91 lat. Tutaj na zdjęciu otrzymuje życzenia od Eryki Kohnke.



Państwo Krystyna i Roman Wysoccy obchodzili 50-lecie małżeństwa.

Państwo Wysoccy (siedzą), stoją od lewej: ksiądz Bogusław Kotewicz, Elżbieta Budzisz – przewodnicząca Rady Miasta, Tyberiusz Narkowicz, burmistrz Jastarni, Maria Herrmannn – kierownik Urzędu Stanu Cywilnego.



Kilka miesięcy temu obchodził też swoje 99 urodziny Stanisław Dec, urodzony 9 IV 1910 roku we wsi Mazury koło Rzeszowa. Jednak tak piękny wiek wydaje się nam wystarczającym powodem, aby przypomnieć to wydarzenie.

Coraz wcześniej słońce
 spać się kładzie.
 Wstaje księżyc przecierając oczy.
 Nadchodzi senna, modra noc.
 Nawet wiatr dziś odpoczywa.
 Bałtyk szemrze cichutko.
 Ptactwo ziewając,
 osiadło na wodzie.
 Promienne gwiazdy chichoczą
 I gapią się na nas.
 Odrywają zakotwiczone
 nad półwyspem
 Piękne letnie dni.
 Nadchodzi jesień.
 Kocham tę wrześniową noc
 I ten mój mały
 Kaszubski świat.

Toni

Ruszają zajęcia na hali sportowej

Od października rozpoczynają się zajęcia na hali sportowej, które były zawieszane na czas sezonu letniego.

Odbywać się one będą według załączonego niżej harmonogramu. W ubiegłym roku dużym

powodzeniem cieszył się aerobik, a zajęcia siatkówki zarówno męskiej, jak i żeńskiej przeży-

wały prawdziwe obłędzenie. – Z zajęć sportowych na hali korzystało około 300 osób tygodniowo – stwierdza Krzysztof Marzejon, koordynator do spraw sportu. W tym roku po raz pierwszy wprowadzono zajęcia piłki ręcznej. Jakim powodzeniem będą się one cieszyć, okaże się już wkrótce.

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
14 ¹⁵ -15 ¹⁵ SKS Gimnazjum	13 ³⁰ -15 ⁴⁵ SKS Gimnazjum oraz Podstawówka	13 ³⁰ -15 ¹⁵ SKS Podstawówka	14 ¹⁵ -15 ¹⁵ SKS Gimnazjum	14 ¹⁵ -15 ³⁰ SKS Gimnazjum	9 ³⁰ -11 ⁰⁰ SKS Podstawówka
15 ³⁰ -18 ⁰⁰ SKS Podstawówka UKS Jastarnia	15 ⁴⁵ -17 ⁰⁰ Piłka nożna	15 ³⁰ -16 ³⁰ SKS Podstawówka	15 ⁴⁵ -17 ⁰⁰ Piłka nożna 17 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ Siatkówka kobiet	15 ³⁰ -17 ⁰⁰ Piłka ręczna	11 ³⁰ -13 ⁰⁰ SKS UKS Jastarnia
18 ⁰⁰ -19 ³⁰ Siatkówka kobiet	17 ⁰⁰ -18 ³⁰ Piłka ręczna 18 ³⁰ -19 ⁵⁵ Koszykówka	16 ³⁰ -18 ⁰⁰ UKS Jastarnia	18 ³⁰ -19 ⁵⁵ Koszykówka	17 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ UKS Jastarnia	
19 ³⁰ -21 ⁰⁰ Siatkówka mę- czyzn	20 ⁰⁰ -21 ⁰⁰ Aerobik	18 ⁰⁰ -19 ³⁰ Siatkówka mę- czyzn	20 ⁰⁰ -21 ⁰⁰ Aerobik	19 ⁰⁰ -21 ⁰⁰ Piłka nożna	
	18 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ (mała sala) Tenis stołowy	19 ³⁰ -21 ⁰⁰ Piłka nożna	18 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ (mała sala) Tenis stołowy		

Biegać każdy może

Wsobotę 22 sierpnia Jastarnia gościła biegaczy, którzy tutaj startowali w piątym etapie Biegowego Grand Prix o Puchar Starosty Puckiego.

W cyklu tym rozgrywanych jest siedem biegów, każdy w innej gminie naszego powiatu. Biegi te rozgrywane są na dwóch dystansach: zawodnicy do 15 lat rywalizują na dystansie 2,5 km, starsi na dwa razy dłuższym.

Wracając jednak do biegu odbywającego się w Jastarni, brało w nim udział dwóch biegaczy z naszego miasta i obaj stanęli na podium i to nawet w jednej kategorii wiekowej. Chodzi o kategorię

powyżej 45 lat, w której zwyciężył Józef Murański, trzecie miejsce zajął Ryszard Struck. Obu

naszych mieszkańców rozdzielił Bolesław Sporny z Gdyni, który zajął drugie miejsce. O innych wynikach nie będziemy się tu rozpisywać, gdyż bardziej rozbudowaną relację z tej imprezy biego-

wej, planujemy po zakończeniu ostatniego jej etapu w połowie października.



fot. archiwum MOK SiR-u

Na podium stoją: Bolesław Sporny, Józef Murański i Ryszard Struck. Puchary wręcza Marta Balicka, dyrektor MOKSiR-u, pomaga jej Krzysztof Marzejon

Mistrz Świata z jastarnickiej sekcji

Dzisiaj przypominamy zdarzenie sprzed ponad dwóch miesięcy, które w zabieganiu związanym z sezonem letnim, być może uszło Państwa uwadze.

W dniach 1–2 lipiec w Pilźnie w Czechach rozgrywano Mistrzostwa Świata w wyciskaniu sztangi leżąc. Wziął w nich udział jeden zawodnik sekcji siłowej MOKSiR Jastarnia, Błażej Szefka, który występował w kategorii wiekowej do 18 lat. W swojej kategorii wagowej do 75 kilogramów zwyciężył wszystkich swoich przeciwników i zdobył złoty medal tych mistrzostw. Nie tyle zresztą zwyciężył przeciwników, co ich zdeklasował, bo jak inaczej nazwać jego zwycięstwo z wyciśniętym ciężarem



Błażej Szefka triumfujący po odniesieniu tak wielkiego sukcesu

179 kg, podczas gdy następny zawodnik uzyskał „tylko” 145 kg. – Błażej w naszej sekcji trenuje od 2 lat, w rodzinnym Leśniewie treningi rozpoczął w wieku 13 lat – wyjaśnia trener sekcji MOKSiR Jastarnia, Hen-

ryk Kohnke. – Na czerwcowych Mistrzostwach Polski też zdobył złoty medal, uzyskując jednocześnie najwartościowszy wynik mistrzostw.

„Jastarnickie nowiny” są wydawane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Jastarni i współfinansowane z grantu Urzędu Miasta Jastarni. Redaktor naczelny: Ryszard Struck. Nasz adres: Jastarnia, ul. Wydymowa 34, tel. 511 168 062. Korespondencję prosimy przysyłać na adres e-mailowy: ryszards1@poczta.onet.pl.